

## K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie we Wtorek dnia 8 Lipca r. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Beau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 7 godz. 3 z połn.	27 cal. 7, 1, lin.	+ 18, stopn.	Zachodni	Descz m.
	— 7 godz. 10 wiecz.	27 — 7, 5, —	+ 14, —	Zachodni	Pochmur.
	— 8 godz. 5 z rana	27 — 7, 3,	+ 12, —	Zachodni	Pochmur.

## F R A N C Y A

(z gaz. berl.) Paryż dnia 26 czerwca. Wczora ukazał się Król w oknie. Uważano, że bez żadnej pomocy chodził z wielką łatwością.

Roboty w pałacu St. Cloud są już ukończone; rozumieją, że Król udam się tam na mieszkanie zaraz po zamknięciu izb.

Xiężna Bourbon, na pamiątkę swego syna, nieszczęśliwego Xięcia d'Enghien, założyła w należącym do pałacu jej domu szpital, na sześć łóżek, dla ubogich niewiast. Dwie siostry miłosierne posługują chorym.

Prawdziwa ampułka ze świętymi olejami w Rheims, z której przez tysiąc lat namaszczeni bywali Królowie francuzcy, zaginęła była podczas rewolucyi, a teraz, w chwili blizkiej koronacyi, szczęśliwie znaleziona została.

Budżet skarbu przyjęty został także i w izbie Parów; deputacya tej izby złożyła go Królowi d. 23 t. m.

Miedzy prośbami, podanemi do izby deputowanych na posiedzeniu d. 22, jest siedm żądających przywołania wygnańców. Dnia 25 albo 26 miało o nich nastąpić zdanie sprawy. Na témże posiedzeniu przyjęła izba projekt do prawa względem wydatków, 196 zdaniem przeciw 14.

Na posiedzeniu d. 25, które się raniej jak zwyczajnie zaczęło, i na które się wielu słuchaczy zebrało, deputowany Grandprez przekładał prośby za przywołaniem wygnańców. Nie przyszło jednak do zbierania głosów, gdyż cała strona prawa, środek i część strony lewej sprzeciwiły się porządkowi dziennemu.

Liczba deputowanych wychodzących w tym roku z izby wynosi 50, do wyborów zaś 51 (gdyż Pan de Gestas, który siedzi na prawej stronie, przeznaczony jest na miejsce Pana Faget de Baures, a Pan Beugnot jest deputowanym ze dwóch departamentów).

Burzliwe rozprawy d. 19 t. m., tyczące się Pana Bignon i prośb za wygnańcami, trwały więcej trzech godzin i byłyby się zapewne długo jeszcze ciągnęły, gdyby nie wdanie się znanego z uniarkowania Royer Collard. „Nie znawdowałem się, rzekł on, na początku tej rozprawy, atoli widzę z podziwieniem, że ją całkiem za daleko ciągnę posiedzenia z d. 17 maja uważać należy. Czuję również i ja potrzebę, wspomnienia o tém posiedzeniu i pochwalenia jego rezultatum. Naówczas żądano po was, aby

w sposobie nad-r czułym obrazić Króla, tak, jakbyście z nayliczszym nawet obywatelom postąpić nie pozwolili. Obraza ta dotknęłaby Króla tylko jako osobę prywatną, była bowiem mowa o ludziach, którzy bardzo ciężko wykroczyli przeciw familii królewskiej. Powtarzam, rzecz ta nie miała związku z godnością Królewską, ale przyrodzeniem ludzkim. Wreszcie z tego, co od was żądano, a czegoście mądrze odmówili, ważny wniosek uczynić można. Któż nie wie, że przeszły rząd, który tyle ludzi wyniósł i tyle nowych stosunków prywatnych utworzył, żalowany jest od wielu; czego żalują, to może być łatwo pożądanem, a nawet przywróconem; tak jest, tak być musi, albowiem taki jest naturalny porządek rzeczy. Nie chcę obwiniać tych, którzy prośby podali, ani którzy je popierali. Atoli krok ten jakizby przyniósł koniec? Bez wątpienia inny od tego, jaki sobie poczynający obiecywać mogli. Nieprzyjacielem rządu poduszczeni, staliby się zuchwałymi, a nawet niebezpiecznymi. Nie chcę roztrząsać, czy są w istocie tajemne związki, lub nie; to jednak pewna, że ludzie, mający jednaki interes, łączą się z sobą. Naylepszym środkiem do odjęcia sposobu szkodenia podobnym związkom, jest: rządzić dobrze i mądrze; pozyskać miłość narodu i stać się dlań błogosławieństwem.”

Układy nasze z Rzymem wezmą nakoniec pomyślny skutek. Konkordat z roku 1801, który tak odpowiada zasadom i potrzebom naszego czasu, w głównych artykułach swoich zachowany zostanie, i dozna małej tylko odmiany ze względu powszechnie życzonego ustanowienia nowych biskupstw. Wielką przeszkodę do owego konkordatu byli installowani, skutkiem konkordatu z 1817, biskupi: nie nie można było uczynić bez ich zrzeczenia się; otrzymano je nakoniec. Otrzymują oni biskupstwa, skoro tylko dyecezya która zawakuje.

Na mocy postanowienia trybunału królewskiego, pociągnięni będą do sądu wydawcy pism: nowego *Homme gris*, *Liberal* i *Bibliothèque historique*.

Mówią, że pobyt Xięcia Richelieu, którego się tu spodziewają, nie będzie długi; wyjedzie on do Anglii i Szkocyi.

Dziennik rozpraw uwiadamia, że budżet ministerium spraw wewnętrznych nie pozwala osadzić wakującego w akademii napisów miejsca



archeologii, do czego podano dwóch kandydatów Panów *Quatremere de Quincy* i *Raoul-Rchette*. Na cóż, dodaje też gazeta, zadaje sobie tyle pracy akademija w podawaniu kandydatów rojalistów: wszakże wiadomo, że dla nich nie masz nigdy pieniędzy w kassie.

114 letni starzec *Huet* powrócił znowu do zupełnego zdrowia z choroby, którą od 23 grudnia był złożony. Życzy on jeszcze widzieć przed zgonem swoim przyszłego dziedzica teraźniejszej dynastji.

W nocy z d. 18 na 19 trzymasztowy okręt hamburski rozbił się na pobrzeżu opółtory mili od *Calais*. Okręt ten wypłynął z *Hamburgu* d. 15 i wioził do *Nowego-Yorku* 113 wynoszących się ze swej oyczyzny Prusaków, Saksów, Szkotów etc. Okręt mocno jest uszkodzony; naprawa jego potrzebuje 3 miesiące czasu i 50,000 fr. pieniędzy. Podróżni zostają w opłakanym stanie; władze rządowe w *Calais* opiekują się nimi: nie tylko mieszkanie i żywność dla nich przeznaczyły, ale podały też sposób powrócenia do oyczyzny.

Dnia 23 t. m. wołyżer jeden z 85go legjonu, mocno skaleczony; przyniesiony został do szpitala *Val de Grace*. Podług jego powieści przechadzał się on w polu między zbożem, gdzie napadniony od pięciu kobiet: spotkał go to podobny, jak niegdyś *Abellara*.

(z kor. hamb.) Ministeryum nasze spraw wewnętrznych wysła trzech uczonych w celu nowych odkryć w historii naturalnej. Pan *Havet* uda się na wyspę *Bourbon*, P. *Godeffroy* do *Manilli*, a P. *Plée* na czarne morze.

Dla czego, rzekł P. *Manuel* d. 23 w izbie deputowanych, nie staramy się jak inne mocarstwa, korzystać z obecnego położenia rzeczy w Ameryce południowej? Aby posłać konsula do *Buenos-Ayres*, będziemy czekali, póki nas znowu Anglicy nie uprzedzą? (Powszechnie szmeranie) Wniesienie to Pana *Manuel*, żeby uznać mniemaną rzeczpospolitą *Buenos-Ayres*, byłoby to wydaniem wojny przeciw Hiszpanii, i podobnym postępkem, jak gdyby w Madrycie chciano uznać *Krzysztofa* za Króla *Haity*.

Na pamiątkę Marszałka *Brune* ukazał się tu medal mający z jednej strony wizerunek marszałka, a na drugiej wyrazy: *Helwecya, Helder, Uspokojenie zachodu, Mincio, Adige, Stralsund*; dalej u dołu: *Urodził się w Brive 1765 roku, . . w Awenionie 1815 roku.*

Xiąże *Richelieu* ma teraz od rządu oddzielne coroczne nadanie 20000 fr., Xiąże *Beneventu* 100000, wielki jałmżnik, *Talleyrand-Perigord* 100000 fr. etc.

Od miesiąca października 1818 do d. 1 maja t. r. wprowadzono do portów francuzkich zboża około 700,000 hektolitrow.

#### HISZPANJA.

*Madryt dnia 8 czerwca.* Mianował Król brata swojego Infanta *Franciszka* z *Pauli* Opiekunem i Prezesem Towarzystwa królewskiego, ekonomicznego, przyjaciół kraju, które miało już pierwsze posiedzenie zagaione przez niego mową, która na żądanie zgromadzenia będzie wydrukowana.

Gdy tak wiele jest zboża w środkowych prowincjach naszych, że je za bezcen sprzedawać muszą, prowincje nadmorskie muszą je sprowadzać z Krymu i Zjednoczonych Stanów

Ameryki północney, bo koszt przewiezienia zboża z tych krajów do *Barcellony* lub *Korunny* są nierównie mniejsze, aniżeli gdyby je z głębi kraju naszego sprowadzano, czego przyczyną brak kanałów wewnętrznych. Pocięsza nas przynajmniej w tym czasie to, że morowa zaraza w Państwie Marokańskim, która ludność miast *Salen, Alazar, Tetuan* i t. d. prawie wytepiła, nie dostała się na tak blizkie Afryki brzegi nasze.

Listy z Andaluzji donoszą, że wielka wyprawa *Kadykska* składać się będzie z 12 okrętów wojennych, korwety i czterech brygów; oprócz tego, z portów angielskich, francuzkich i hiszpańskich wypłynąć ma przeszło 150 okrętów przewozowych, mających zabrać 18,000 wojska lądowego. Lecz cóż, kiedy wielu sądzi, że ta wyprawa tego roku nie wyruszy! a tymczasem korsarze powstańców niezmiernie trapią nasz handel, nawet pod nadbrzeżnemi baterjami portów naszych!

W Korrespondencie hamburskim czytamy z *Paryża* pod 25 czerwca: „List z *Madrytu* pod 14 t. m. donosi o nowych odmianach w ministeryum hiszpańskim: pierwszy minister, *Caza d'Yrujo*, którego małżonka niedawno z *Kadyksu* przybyła, otrzymał, w nocy z d. 12 na 13, rozkaz królewski, żeby się, przed godziną 7mą zrana, wyniósł z oalą swoją rodziną ze stolicy i udał się do jednego miasteczka w starej Kastylii, któryto rozkaz natychmiast spełniony został.”

Statek korsarski powstańców z *Buenos Ayres*, który się niedawno w blizkości *Tariffa* rozbił, miał na sobie numer 177!

#### TURCYA.

Według najnowszych doniesień z Egiptu, przybył tam goniec od *Ibrahima Baszy* z wiadomością o zupełnem zburzeniu miasta *Derhyeh*, stolicy *Wehabitów*. Dwieście krewnych straconego ich naczelnika *Abdallaha* ciągnie do *Kairu*, aby tam osiąść. *Ibrahim Basza* udał się do *Mekki*, aby według uczynionego ślubu, podczas święta *Kurban Bairam* złożył w świątyni tameczney obcięte z głowy swej włosy, które tym końcem zapuścił. W skutku tych nowych wypadków Prowincya *Mokka* powróci pod berło prawdziwego potomka *Kalifów*, i dawać będzie W. Sultanowi po 2000 cetnarów kawy, jako dań coroczną. — Dalej donoszą z *Egiptu* o szybkim postępie pracy nad budową kanału splawnego od rzeki *Nilu* do miasta *Alexandryi*, na którym towary z *Kairu* i innych miast egipskich łatwo i tanio dostać będzie można. Z początku pracowało tylko 8000 robotników; w zeszłym miesiącu grudniu pomnożono ich liczbę do 80,000, a w drugiej połowie zeszłego miesiąca marca aż do 270,000 głów, na dywizye podzielonych. Kanał ten ma mieć 45 mil długości a 90 stop szerokości. Oprócz inżynjerów tureckich, użyć się także i europejscy.

Z *Jassy* dnia 3 lipca — „Xiąże *Multański* *Scarlat Callimachi* otrzymał wczoraj wieczorem firman, odwołujący go. Następcą jego mianowany jest tłumacz Porty *Michał Souzzo*, zięć bylego, a teraz we *Włoszech* znajdujacego się Xiącia *Wołoszczyzny*, *Jana Karadży*. Od nowego Xiążęcia nadjechał już wczoraj wieczorem goniec z mianowaniem Namiestników jego.”



## O g ł o s z e n i a.

1 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potożnego kancelaryi miasta Wilna wdacie poniższej zapisanego i teyże daty urzędownie wydane.

Roku 1819 mca marca 8 dnia. Przed Aktami miasta Gubernskiego Wilna stanawszy osobiście, JP. Jan Zeydler, oświadczenie niżej wyrażające się wpisać do Protokołu podał, temi słowy: Oświadczenie nomine JP. Jana Zeydlera Burmistrza byłego miasta Gubernskiego Wilna, przeciwko Star. Jakubowi Lichtenszteynowi kolektorowi loteryi warszawskiej zanaśza się, o to: obzał. Jakub Lichtenszteyn przed rokiem 1809 przybywszy zza granicy z żoną swą do miasta Wilna bez najmniejszego funduszu, zajął mieszkanie w domu żał. deltra. na przemyśl sobie właściwy i niebędąc w stanie wnosiłszy się do onego opłacać arędy, ledwo częściami wnosil, z powolności żał. del. profitując obzał. Lichtenszteyn, trafił do serca żał. że zabrane przez obzał. zboże i wódki u różnych osob, jako to: JJWW. Pilsudskiego Marszałka Teliszewskiego, Jenerala Strutyńskiego, i Jenerala Wawrzeckiego, do wydawanych za takowe produktu assekuracyow i inskrypcyow pisał się ręcząc się za obzał. a to w tey nadziei, iż obzał. w domu żał. mieszkając z swą żoną, będąc na oku, niebędąc zdolnemi uczynić podeyscia i oszukania, ludzkość przez żał. del. obzał. okazana w podaniu ręki, do polepszenia losu, zawiedziona została; bo obzał. zboże i wódkę, na obrot własny i użytek wspólny, z żoną swoją używając, żadnemu którym się ręczył żał. del. nieopłacił a kolejną w terminach uchybionych w opłacie przez obzał. za dług obcy żał. deltor po różnych powiatach tey Gubernii był, tanquam kawent, pozywany, i przez dekreta otrzymywane pod asystencyą procederom samegoż obzał. Lichtenszteyna do zapłacenia zobowiązany, i lubo był przekonany o niewinności żał. deltra. wszelako żadnemu nieopłacił, a skutkiem dekretow otrzymanych przez lat kilka dom żał. del. za dług obzał. był w tradycyi aż do zupełnego wszystkich kredytorow obzał. usatysfakcyonowania, ofiarą więc stał się żał. del. i górą 20,000 zł. pol. za obzał. zapłacił, i gdy poszukując z funduszu obzał. odpowiedzialności i zwrotu opłaconey tak znaczney summy żał. deltor starał się przez kroki prawne uzyskać, niewdzięczny obzał. za podaną rękę do pomocy, utworzył pod rozpoczęty proceder kondykt, i dobrawszy zamiarom swym odpowiednich ludzi pod małoletność własnych swych dzieci nad wszelki przepis prawa kompromiss bydl niemogący złożył i podał się onego dekretowi, za jakowym otwarcie kondyktowi oddając się pod tradycyą własnym swym dzieciom nad myśl prawa statutowego artykułu siódmego rozdziału ósmego nie tylko ukryty przed żał. fundusz lecz i własną osobę oddał, skutkiem takowego kondyktowego dekretu i pogarszającego, lubo dopełniono tradycyę na rzecz dzieci, wszelako wszelki sprzęt, ruchomość i cały fundusz w ręku obzał. od roku 1817 znajduje się i pod jego wiedzą i używalnością wspólną z własną osobą utrzymuje się, takim sposobem zakrywając nieprawie odpowiedzi ulegający majątek i osobę swobodnie przemieszkując

wa w mieście Wilnie i przyjąwszy postać kolektora różnych loteryow znaczne korzyści wzbiera, z którychby mógł żał. del. zaspakajać, lecz gdy obzał. nie tylko że zaspokoic i wypłacić się żał. delowi nie zamysla a nawet i po otrzymaniu dekretow w Sądzie Głównym Depart. 2go Wileń. skutkow odzierzać niedopuszcza zakrywając się kondyktem, a tymczasem i majątek zatradowany kondyktowie, z frymarczonym bydl może, ażeby nikt z obzał. w żadne umowy i układy niewchodził, powierzenia żadnego obzał. nieczynił, majątku ruchomego pod tradycyą zajętego przez obzał. dzieci i dotąd w ręku obzał. znajdujacego się nienachywał, i niekupował, dopóki należność przez obzał. zawiniona, a żał. delat. opłacona, góra dwadzieścia tysięcy zł. wynosząca niebędzie zwrócona z procentami, niniejszym oświadczeniem każdego uwiadamiając ogłasza. I że kondykt złożony na krzywdę żał. delat. dowodzić będzie porządkiem prawnym zapowiada. W protokule podpisano Jan Zeydler były Bur. Correctum Ignacy Misiewicz M. W. R.

Ze takowe oświadczenie może Redakcyja Gazety Kuryera Lit. do druku przyjąć poświadczam Franciszek Święcicki P. Bur. Mag. Wileń.

1. Sąd Główny Litewsko-Wileński Departamentu 2go Wremiennego po przyjęciu spraw appellacyynych od 2go Departamentu Sądu Głównego Lit. Wileńskiego, w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w roku przeszłym 1818 Juliu 27 d. zdanych dla wiadomości powszechney obywateli, uczynił trzykrotną w gazetach kuryera Litewskiego publikatę; która też i od 2go Departamentu ponowiona. Gdy wszakże w ciągu sądzenia spraw, Adwokaci przynoszą tłumaczenia, że niewszystkie strony są wiadome o ustanowieniu niniejszego Wremiennego Departamentu; i przeto papiery u samych aktorów zostają, a przy takowym wymuieniu się, ciż Adwokaci, przywołane aktoraty w znaczney części zawieszają na tymczasowey ugodzie, z tey zatym uwagi, iżby w następney po ukończeniu nastompionych wakacyow kadencyi od dnia 1go oktobra podobne nienastępowały zwłoki; postanowił: zalecić ukazami wszystkim Sądom Niższym Ziemskim tey Gubernii; aby one każdy w swoim powiecie, przez cyrkularz uwiadomiły wszystkich obywateli z wzięciem od każdego rewersu, o ustanowieniu niniejszego Wremiennego Departamentu; i że w onym wszystkie sprawy cywilne i sledztwienne od r. 1805 do 1818 r. przeniesione sądzić się; a takowe uzyskane rewersa, iżby doniniejszego Departamentu, też Sady niższe odesłały, po takowym zaś obawieniu, że nadal aktoraty zapisaniem na tymczasowey ugodzie zastanawiane niebędą, tak strony wyrażonym cyrkularzem przez sady Niższe Ziemskie, a Adwokatow przez objawienie tey rezolucyi ostrzedz. O czym też i w gazetach kuryera Litewskiego trzykrotną uczynić publikatę.

Tomasz Umiastowski Prezydent Sądu Gł. 2go Dep. Gubernii Lit. Wil. Kawaler.  
Sekretarz Wacław Klukowski.

1. Awizują się WWJPP. kredytorowie i pretensorowie do majątku Wijeyek w pcie Wilkomierskim parafii Ucian. leżącego, Aktorstwa Szamb. dworu b. Pol. Krzywkowskiego: stosujący swe należności. Iż gdy nappewniey podług publikowanego już w Kur. Lit. obwieszczenia Sądu Taxatorsko-Exadywizorskiego Sąd tenże,



na ostateczny swój wyrok zjedzie wtymże roku  
julii 15 do tego majątku: ażeby obszerniejsza  
była o tymże sądzie interessowanym wiadomość;  
a przez zwłokę Sądownego czasu: który czekać  
stron obowiązany nie jest, wdobrowolną niepo-  
padli amissyą: sam aktor, napomieniony termin  
fixe julii 15 powtórny tą publikatą, trzykrotnie  
w Kuryerze Lit. ogłoszoną: zaprasza, i osmego.  
Leonard Krzywkowski.

### Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

3 Excerpt z Protokółu Potocznego Ziem. Ptu  
Dziśnień., w dacie niżej wyrażoney zapisanego  
oświadczenia pod pieczęcią urzędowię JW. Gra-  
fowi Zabiellowi wydan.

Roku 1819 mca junii 21 dnia. Oświadczenie  
mnie niżej podpisanego czyni się w rzeczy na-  
stępney, będąc w ciągłej drodze i naprzemian  
chorując obłożnie, niebyłem w stanie dowiedzieć  
się o pozowie edyktałnym z powodstwa Ur. Szy-  
mona Jagminy b. Sędziego Granic. Ptu Szawel.  
w stopniu rodzonego brata zeszłego Ambrożego  
Jagmina deputata; ku działaniu z kredytorami  
w sprawie konkursowey na rozbiór majątku zesz-  
łego JW. Fabiana Alexandrowicza Jenerała woysk  
pol. i kawalera a przez gazetę Kur. Lit. pod N.  
89 roku teraz. 1819 trzykrotnie ogłoszonym, gdy  
się teraz dowiaduję o powołanie i mnie do niniey-  
szej sprawy konkursowey cale zbocznie od rze-  
czy pomiędzy mną a Uurr. Augustem Tyszkiewi-  
czem i Alexandrowiczem nastaley, nim przeto  
będę miał honor takowy interes Sądowni osobiście  
przełożyć, tym czasem dla pojaśnienia Sądu i  
stron interesowanych taki przynoszę istoty rze-  
telny wywod: i ony prawnie przez gazetę Kur. Lit.  
do trzykrotnego opublikowania zamieszczam. S.p.  
Fabian Alexandrowicz natenczas porucznik bry-  
gady usarskiey, będąc podkomendnym moim i  
razem zawiadowcą kaszy rzeczoney brygady, u-  
czynił mi dług, jak świadczy oblig Ur. Augusty-  
nowi Tyszkiewiczowi w roku 1791 sierpnia 23  
dnia wydany, czer. zł. 320 a uprzednio gdy W.  
Dominik Staniewicz ex re Szarzy swojey zawinił  
mnie górą 600 czer. zł. i na uzyskanie których  
JW. Fabian Alexandrowicz przyjąwszy odemnie  
plenipotencyą obowiązany był do opłaty 320 czer.  
zł. należnych W. Tyszkiewiczowi a restancją  
summy mnie właścicielowi powrócić assekurował  
się co i dopełnił w opłacie samey tylko należności  
W. Tyszkiewicza, część zaś summy resztującej  
i po dziś dzień do zwrotu dla mnie od JW. Alex-  
androwicza sprawiedliwie się jeszcze należy,  
o czém później pisując do mnie, nie pojedno-  
krotnie oświadczał, że takowy dług opłacił już  
Urnu Tyszkiewiczowi i oblig do siebie uzyskał.  
W takim więc składzie mojego interesu, ile już  
tylo dowodami listownemi wyswieconego, bez  
obawy i przedstawienia nadal ninieyszego wy-  
padku, spokojnie czekałem zrzeczności tylko do  
odebrania obligu, i do finalnego obliczenia się;  
nie już z Ur. Tyszkiewiczem, lecz z Alexan-  
drowiczem, o restancją summy mnie przy-  
chodzącej. Gdy tymczasem wszczęta wojna u-  
siłowań moich skutki spóźniła, a następnie po  
śmierci JW. Alexandrowicza i po wezwaniu ple-  
nipotentia jego W. Łyki, abym szedł do massy  
Ur. Alexandrowicza w moich tu okazanych pre-  
tensyach z wierzycielami; wydarzony w fol-  
warku moim dziedzicznym Mohilkacz, nieszcze-  
śliwy pożar, czasu wojny, wszystkie tam będą-  
ce papiery spalił, a między temi i korrespon-  
dencya liczna z Ur. Alexandrowiczem miana,  
bez uratowania najmniejszego spłonęła. Za-  
jęty następnie troskliwie wspieraniem dotknięte-

go majątku wojną i ogniem, nie miałem pa-  
mięci na interes dzisiejszy oddalony z obiektu  
mojego i wiekiem i odległością, a bardziey gdy  
od W. Tyszkiewicza (jako już opłaconego przez  
JW. Alexandrowicza) do dziś dnia nieodbiera-  
jąc żadney przez lat 27 odezwy dopominku spo-  
dziewać się powtórney opłaty zapotrzebowania,  
nie mogłem. Te rzetelne wyrazy moje, jako  
z samey istoty rzeczy pochodzące, gdy w czasie  
złożyć u Sądu mające pozostałe z ognia własno-  
ręczne wyrazne dowody Ur. Alexandrowicza pi-  
sma wyswietlające zupełne moje uiszczenie się  
W. Tyszkiewiczowi i przychodzącą dla mnie re-  
stancją z uzyskaney summy od W. Staniewi-  
cza na tymże JW. Alexandrowiczu zaliczającą  
się, potrzebować będą za sobą mocniejszego do-  
wodu, i gdy w archiwum JW. Alexandrowicza  
ten przedmiot wyswietlające papiery (których się  
spodziewam i do nich się odwołuję) nie znajdują  
się, w takim razie w obronie mojej niewinności  
co do Tyszkiewicza, a należności mojej co do  
Alexandrowicza i niemniej skonwinkowania stron  
dostatecznym będzie dowodem jurament, który  
w obliczu prawdy i Boga w rzeczy sprawiedli-  
wey wykonać naychętniey determinuję. U tego  
oświadczenia podpis następny: Szymon Graf  
Zabiello Kasztelan Wojewodz. Mińskiego, Gene-  
ral Leitt. Woysk Polch i Kawaler wielu ord.  
Zgodził z protokółem; Donat Truchsses Tro-  
chle Regent Ziem. i Gran. Dziśnień.

3 Excerpt oświadczenia z Protokółu Potocz-  
nego Ziem. Ptu Wileń. w dacie poniżej zapisa-  
nego et eor. pod pieczęcią urzędową Ziem tegoż  
Ptu jest wydan.

Roku 1819 mca junii 24 dnia. Przed aktami  
Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście JW. Tade-  
usz Graff Plater oświadczenie poniższe wpisać  
do protokółu podał następnie pisane: oświadcze-  
nie imieniem JWW. Tadeusza i Racheli z Ko-  
ściuszków Hrabiów Platerów As. Sądu Gł. Lit. W i-  
leń. 2go Depart. w rzeczy następującej: r. 1818 mar-  
ca 26 między oświadczającemi się a JWW. ich  
kredytorami względem uspokojenia długów na  
funduszu JWW. Platerów opartych zrobiona zo-  
stała i wzajemnemi dokumentami zabezpieczoną  
komplancya, skutkiem której JWW. Hrabiowie  
Platerowie WJP. Franciszkowi Rygmuntowi b.  
Sęd. Grodz. Wileń. po dwakroć należny procent  
przez JP. Jana Strogolskiego odsyłali, którego  
gdy niewiedzieć dla jakich widoków W. Sędzia  
Rygmunt nie przyjął, używali JWW. Platerowie  
WJ. Assessora Maleckiego za przyjaciela lecz i  
tego męża przełożenia nieskłonili go, aby podpi-  
sanemu przezeń zarówno z innemi kredytorami  
dokumentowi uczynił zadosyć, pilni więc JWW.  
Platerowie w dochowaniu przyjętego na się obo-  
wiązku, należny W. Sędzi Rygmuntowi roczny  
procent czer. zł. 25, rub. sr. 4, kop. 36 przed Sądem  
Ziem Wileń. gdzie są dokumenta przyznane pre-  
zentują i w kancelaryi tegoż Sądu lokują, które  
pieniądze wolen jest W. Rygmunt za wydanym  
na rzecz JWW. Platerów kwitem w każdym cza-  
sie odebrać. U tego oświadczenia podpis w pro-  
tokóle jest taki: Tadeusz Graff Plater takowe  
oświadczenie w imieniu moim i żony podpisałem.  
Zgodziłem Jan Zienkowiec Ziem. W. Regent.  
Można drukować świadczę Urban Jazdowski  
Prezydent i kawaler.

3 W Pałacu JW. Graffa Tyszkiewicza przy  
Trockiey bramie, znajduje się Karetka na 4  
osoby mogąca służyć w mieście i do podróży,  
ktoby ją chciał posiadać udać się może do mie-  
szkającego tam Fryderyka Westendorfa.